

Coraz więcej upraw roślin GMO

15 lutego 2012

W 2011 roku nastąpił wzrost powierzchni uprawy roślin GMO o 12 mln ha wobec roku poprzedniego. Rośliny GM są obecnie uprawiane w 29 krajach na powierzchni około 160 mln ha przez 16,7 mln rolników– wynika z raportu ISAAA.

ISAAA czyli Międzynarodowy Instytut Propagowania Upraw Biotechnologicznych, ocenia, że globalna powierzchnia upraw roślin GMO wzrosła na świecie o 8 proc. w stosunku do 2010 roku.

Jak wynika z raportu przygotowanego przez ISAAA wzrost upraw GMO w większym stopniu nastąpił w krajach rozwijających się, a nie jak to miało miejsce w poprzednich latach w krajach bogatych. Uprawą GMO są przede wszystkim zainteresowani właściciele małych i niezamożnych gospodarstw – to ok. 90 proc. wszystkich rolników uprawiających rośliny genetycznie modyfikowane.

Największy wzrost powierzchni upraw GMO odnotowano w ubiegłym roku w Brazylii. Jednak nadal niekwestionowanym liderem w genetycznie modyfikowanej żywności są jednak Stany Zjednoczone z powierzchnią 69 mln hektarów.

Według Clive'a Jamesa, prezesa i założyciela ISAAA oznacza to, że GMO jest już stałym elementem światowego rolnictwa. Krytycy jednak zwracają uwagę, że jest to tylko 0,06 proc. powierzchni gruntów ornych w Europie (110 tys. hektarów GMO wobec 179 mln ha ziemi uprawnej ogółem).

Dlatego zdaniem organizacji ekologicznych dane zawarte w raporcie są błędne. Wenonah Hauter, dyrektor pozarządowej organizacji „Food and Water Europe” oskarżył ISAAA o celowe pompowanie statystyk. „Nasze analizy pokazały, że badania wykonane przez ISAAA są tendencyjne, a dane w nich zawarte są zawyżane na korzyść rolników uprawiających GMO. Oni mają w tym

interes, by promować sukces biotechnologii, więc tym informacjom nie można ufać". – powiedział dla Guardian.

Według ekologów ten optymistyczny raport jest reakcją na rosnącą niechęć konsumentów w UE wobec genetycznie modyfikowanej żywności. „Nie da się uciec przed twardymi faktami: GMO jest porażką w Europie, spotyka się też z rosnącym oporem w Azji i ostatecznie ucieka do Ameryki.” – powiedział Marco Contiero, szef działu rolnego Greenpeace.

ISAAA jest organizacją częściowo finansowaną przez przemysł promujący biotechnologię. Zajmuje się analizą rynków rolnych i kieruje siecią ośrodków na całym świecie, które propagują uprawy biotechnologiczne.

Źródło: Ekologia.pl